

ZA KULISAMI



Tomasz Schimscheiner, czyli zawiedziony opozycjonista

Łukasz Gazur

Przypadek współczesnej Polski

Spektakl „Przypadek według Kieślowskiego” w reżyserii Bartosza Szydlowskiego w Łaźni Nowej dźwięczy współczesnością, mimo że całość toczy się w dekoracjach z przeszłości. Widać tu dzisiejsze podziały, wojnę polsko-polską, nieufność. Oraz niezrozumiałość niektórych postaw i zjawisk.

Wszystko toczy się w rytmie słynnego filmu Krzysztofa Kieślowskiego. Witek (w tej roli Maciej Sajur), młody chłopak, w wyniku zawirowań rodzinnych i politycznych postanawia wziąć urlop dziekański, wyruszając do Warszawy. I...

Tu zaczynają się snuć trzy równoległe historie głównego bohatera. Albo zdaży na pociąg, zarazi się ideowo od napotkanego komunisty i stanie się wierzącym w ustrój działaczem. Albo nie zdaży na pociąg przez zatarg z sokistą, trafi do prac społecznych, pozna opozycjonistę i rozpocznie działalność konspiracyjną. Może wreszcie zetknie się z koleżanką ze studiów, z któ-

rá zechce założyć rodzinę, i dzięki której zostanie na uczelni.

Te trzy alternatywne historie z zatrzymanego przez komunistyczną cenzurę na kilka lat filmu, Szydlowski rozbija na pojedyncze chwile, słowa, gesty. Próbuje zdiagnozować sytuację głównego bohatera, która staje się coraz bardziej pogmatwana. Wkręcona w tryby historii biografia zostaje zmielona i rozczłonkowana.

Szydlowski zdaje się podkreślać, że z dzisiejszej perspektywy wiele przypadków i wyborów może mieć drugie dno, stając się nieoczywiste. W tym kontekście nawet pojawienie się Tomasza Schimscheinera to echo dawnej opozycji. Oddzielony od sytuacji scenicznej, siedzący gdzieś na uboczu, w swoim świecie, wśród roślin, komentuje z oddali wydarzenia. To ktoś, kto się usunął, skapitulował. Wyrzucony na jakiś margines. Napięcie między boksującym się z sytuacją Witkiem a „nieznajomym z oranżerii” jest cały czas wyczuwalne.

To interesujący głos o temperaturze dzisiejszych sporów, dyskusjach, które się toczą, dawnej wspólnoty „solidarnościowych” ideałów, rozbitej o polityczne podziały. ©®